

Warszawa, 22 kwietnia 2016 r.



W sieci o książkach. Miejsce spotkań czytelników

MATERIAŁ PRASOWY

Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich jest dobrą okazją do podjęcia trudnej dyskusji na temat złej kondycji czytelnictwa w Polsce. Podczas tegorocznej konferencji PIK, inaugurującej obchody ŚDKiPA w naszym kraju, zdecydowaliśmy się podjąć konstruktywne rozważania, poszukując konkretnych rozwiązań i narzędzi, które mogłyby zostać wykorzystane do skutecznego promowania czytelnictwa wśród tej części społeczeństwa, która wciąż nie jest przekonana do książki jako formy inteligentnej i wartościowej rozrywki oraz drogi do rozwoju szeroko rozumianych kompetencji. W dobie cyfrowych technologii i rosnącego znaczenia kulturowego nowych mediów narzędziem, które mogłoby pomóc w popularyzacji czytelnictwa wydaje się internet. A w nim szczególnie – portale społecznościowe, zwłaszcza te o profilu czytelniczym. Podążając tym tropem przygotowania do tegorocznej konferencji rozpoczęliśmy od przeprowadzenia, wspólnie z portalem Lubimyczytać.pl, badania kwestionariuszowego na polskich internautach – aktywnych użytkownikach portali czytelniczych. Zaskakująco duże zainteresowanie kwestionariuszem wśród internautów dostarczyło nam nie tylko obszernego materiału badawczego, ale również inspiracji do postawienia wielu interesujących pytań o naukowym i publicystycznym charakterze.

Czy można zaryzykować tezę, że internet inspiruje do czytania? Kim tak naprawdę jest internauta – czytelnik? Czy internet stanie się głównym miejscem wymiany informacji o książkach? I wreszcie czy okaże się skutecznym narzędziem do promocji czytelnictwa?

Izabela Sadowska jest zdania, że czytelnik książek XXI wieku, to także internauta: „Wspólnie z Polską Izbą Książki postanowiliśmy poznać zachowania czytelników w sieci - gdzie szukają informacji o książkach, czy o książkach dyskutują, czy piszą recenzje książek, czy prowadzą blogi lub vlogi, korzystają z portali społecznościowych czy informacyjnych. Zadaliśmy sporo pytań i uzyskaliśmy bardzo dużo odpowiedzi. Teraz czas na analizę, która powinna doprowadzić do odpowiedzi na pytanie - jak promować czytelnictwo w XXI wieku”.

Na temat najnowszego projektu badawczego PIK i Lubimyczytać.pl wypowiedział się szerzej dr Paweł Kuczyński: „W badaniu „**W sieci o książkach. Miejsce spotkań czytelników**” wypowiedziało się blisko 24

tysiące miłośników książek, których większość (68%) czyta co najmniej jedną książkę na miesiąc. Dzięki temu badaniu o „prawdziwych czytelnikach” dowiadujemy się bardzo dużo. Ile wydają na książki? Jakie znaczenie mają dla nich rekomendacje rodziny i znajomych, a jakie bibliotekarzy i księgarzy. Wyniki tego badania potwierdzają, że to kobiety są w Polsce siłą napędową czytelnictwa książek. O ile ogólnopolski sondaż PIK zrealizowanego przez Millard Brown w 2015 roku zapalił światło ostrzegawcze, skoro dowiedzieliśmy się, że co najmniej jedną książkę w ciągu roku przeczytało blisko 47% kobiet i zaledwie 27% mężczyzn, to wśród zaawansowanych czytelników, te proporcje są jeszcze bardziej niekorzystane jeśli idzie o mężczyzn. Otóż, jeżeli za zaawansowanego czytelnika uznamy osobę, która czyta ponad 20 książek rocznie – a takich osób była połowa wśród uczestników badania sieciowego – to okazuje się, że o profilu tej szczególnej grupy decydują kobiety. W badaniu „W sieci o książkach” wzięło udział 81% kobiet i 19% mężczyzn. Ponad 20 książek rocznie w tej grupie przeczytało 53% kobiet i 34% mężczyzn. Warto przypomnieć, że generalnie wyniki badania sieciowego mówią o czytelnikach nowego typu. Są stosunkowo młodzi (85% uczestników badania nie przekroczyło 40 lat), w znakomitej większości zaczęli wcześniej czytać książki dla przyjemności (przed 14tym rokiem życia) i są – oczywiście - codziennymi użytkownikami internetu. Jakie możliwości sieć oferuje osobom lubiącym czytać książki, pokazuje serwis Lubimyczytac.pl. Jedną z takich możliwości, o kapitalnym znaczeniu, jest rozmowa o konkretnych książkach. Jest to walor trudny do przecenienia dla tych, którzy wiedzą czego chcą, a więc wybierają książki śladem własnych zainteresowań”

Do tematu przewodniego tegorocznej konferencji PIK odniósł się także Henryk Tokarz: „Każda forma promowania czytelnictwa wpływa na jego rozwój. Portale internetowe umożliwiają przeciętnemu czytelnikowi dotarcie do książki i jej recenzji. Dzięki temu informacja o ciekawych tytułach dociera do szerszego grona osób, w szczególności do miejsc gdzie brakuje księgarń stacjonarnych, które są lokalnymi ośrodkami upowszechniania kultury”.

Jesteśmy przekonani, że analizy i wnioski płynące z wyników najnowszego badania PIK i portalu Lubimyczytac.pl staną się przyczynkiem szerszej dyskusji wielu środowisk związanych z szeroko rozumianą „książką” - którym kondycja czytelnictwa leży na sercu. Zmienia się świat, a razem z nim zmienia się sam Czytelnik. W poszukiwaniu skutecznej drogi do propagowania czytelnictwa jako podstawowego nawyku kulturowego należy pamiętać o cyfrowych narzędziach, które dostarcza nam nowoczesna cywilizacja. Może to właśnie internet jest największą szansą dla papierowej książki?

Opracowanie: Polska Izba Książki

Wszystkie materiały z konferencji prasowej – w tym prezentacje i materiały przedstawione podczas spotkania – dostępne są na stronie www.pik.org.pl.

Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich

Obchodzone na całym świecie 23 kwietnia święto książki wywodzi się z Katalonii, a po raz pierwszy zorganizowano je w 1926 roku. Jest to ważna data w historii literatury światowej: data śmierci Cervantesa, urodzin i śmierci Szekspira, a także śmierci Inki Garcilasa de la Vega. Zgodnie z tradycją katalońską tego dnia mężczyźni obdarowują swoje partnerki czerwoną różą, a one darują im książkę. W 1995 roku UNESCO ogłosiła 23 kwietnia Światowym Dniem Książki i Praw Autorskich.

W 2008 roku Polska Izba Książki, inicjator obchodów tego święta w Polsce, zaprosiła Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Polskie Towarzystwo Wydawców Książki, Stowarzyszenie Wydawców Katolickich, Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych, Izbę Księgarzy Polskich oraz Stowarzyszenie Księgarzy Polskich do współpracy przy organizacji obchodów. Powstał Komitet Porozumiewawczy wspierany przez Instytut Książki. Z roku na rok w dniach wokół 23 kwietnia coraz więcej mówiło się i pisało o książkach, coraz więcej było imprez, konkursów i innych wydarzeń związanych z książką i czytaniem. W księgarniach odbywają się już tradycyjnie: weekendy z różą, a w tysiącach bibliotek spotkania i warsztaty. W niektórych regionach w obchody włączyły się samorządy i urzędy lokalne. Media, którym początkowo trzeba było przypominać o tym święcie, wpisały tę datę w swój grafik i są aktywnym uczestnikiem obchodów. Dyskusja o książce, o wielkiej przyjemności czytania i jego niezwyklej, wszechstronnej wagi dla naszego rozwoju zadomowiła się w przestrzeni publicznej i zajęła swoje należne miejsce.